

Kuban, Serio?

W rapie nie masz z kim pić
Chyba zostało ze cztery
Z kobiet Nie masz z kim wyjść
Mimo ze mamy ich wiele
Biorą to zbyt serio
Stąd te głupie uwagi
Że kuban robi techno
Wciąż jarają go dragi
Bo to ostatni cham jest
Do tego piękniś
Ta muza to dla bab jest
Nie dla osiedli
A jego ziomy to cipki
Kasę mają od starych
No a jak trzeba już pić ty, wcale nie dają rady

Nie wyląduje na rewii
Nie wyląduje na rewii
Stale wracamy na rewir
A Tam te same pojeby
Wpisanie się na dozorce
I monopolowym na zeszyt
Ciągłe notatki, które już w szkole sprawiały problemy

Czasem nie mam siły kiedy jadę w trasę
Dostaje wtedy zjeby i to cała masę
O to że daliby się pociąć stary za tę pracę
Pokazałeś pojechańcu i że w Opo da się

A ja chory bo w ten czwartek
Zimne alko i śpiewy
I głosy mamy zdarte
Zaparzę sobie szalwie na gardło
A dzisiaj wy za nas zaśpiewajcie

W rapie nie masz z kim pić
Chyba zostało ze cztery
Z kobiet Nie masz z kim wyjść
Mimo ze mamy ich wiele
Biorą to zbyt serio
Stąd te głupie uwagi
Że kuban robi techno
Wciąż jarają go dragi
Bo to ostatni cham jest
Do tego piękniś
Ta muza to dla bab jest
Nie dla osiedli
A jego ziomy to cipki
Kasę mają od starych
No a jak trzeba już pić ty, wcale nie dają rady

Jaki lajf, taki rap, to byś chyba nie chciał
Jeden track, drugi track, a pół życia bez zmian
No to co, olać to? Czy nawijać ten szajs?
Więc pisałem scenariusze, które dzisiaj spełniam
Szaro, wokół miałem tak szaro
Dziś oni wyszli na szaro, ja na scenie cały na biało
Oni są w rozsypce, ja wychodzę stąd cało
Lajkują foty mej cipce, a do nich dzwoni kaszalot
Jak cię mają za złotówę, to cię nie ma dla nas
Podrywasz ziomkowi niunie, to cię nie ma dla nas
Mała nie szanujesz się, to cię nie ma dla nas
Mała nie szanujesz się, to cię nie ma dla nas

W rapie nie masz z kim pić
Chyba zostało ze cztery
Z kobiet Nie masz z kim wyjść
Mimo ze mamy ich wiele
Biorą to zbyt serio
Stąd te głupie uwagi
Że kuban robi techno
Wciąż jarają go dragi
Bo to ostatni cham jest
Do tego piękniś
Ta muza to dla bab jest
Nie dla osiedli
A jego ziomy to cipki
Kasę maja od starych
No a jak trzeba już pić ty, wcale nie dają rady